Premiera tomiku

Trzeci tomik w dorobku mieszkającej w Grzybowie koło Szadku poetki składa się z dwóch cykli, zatytułowanych *Ślady* i *Fotografie*. W pierwszym obrazy przyrody (rzeki, piasku, pokrytego śniegiem pola) zestawiane są z wątkami mitologicznymi, motywami onirycznymi i odwołaniami do malarstwa. W drugim dominuje temat przemijania, pamięci. Autorka stosuje minimalistyczną, kojarzącą się z haiku poetykę, co daje efekt klarowności, czystości kompozycji. Wydaje się, że dobrym tropem do odczytania istoty tej poezji jest powtarzające się w wielu wierszach słowo *tylko*. To, co autorka opisuje, to tylko drobiazgi, na pozór nieistotne elementy świata, które jednak trzeba opisać. Zapisać, by pozostał ślad - ślady do drugie słowo-klucz do tej poezji.

W notce na okładce książki Maria Duszka pisze: *Ta poezja nie pozostawia czytelnika obojętnym. Dlaczego? Może dlatego, że jest do bólu autentyczna, uczciwa. Jolanta Stelmasiak nie koloryzuje, nie gra, nie oszukuje - siebie ani czytelnika.* Te proste wiersze nie silą się na modne koncepty czy językowe nowatorstwo. Ich siła tkwi w obrazowaniu i w precyzyjnym nazywaniu obserwowanego świata. Na ile się to autorce udaje - osądzą czytelnicy.

Jolanta Stelmasiak (ur. w 1967 roku) mieszka we wsi Grzybów w województwie łódzkim. Wydała dwa tomiki poetyckie: Wiersze (1998) i Kiedyś będę szczęśliwą staruszką (2003). Jej utwory były publikowane w „Tyglu Kultury", „Latarni Morskiej", „Poezji Dzisiaj", „RED.zie", „Cegle", „Akcencie", „Gazecie Malarzy i Poetów", „Suplemencie", „Akancie", „Radostowej", „Własnym Głosem", „Obrzeżach", „W Kręgu Literatury", „Migotaniach, Przejaśnieniach", „Gazecie Kulturalnej", w prasie regionalnej, licznych almanachach pokonkursowych i antologiach. Jest laureatką wielu ogólnopolskich konkursów literackich, między innymi otrzymała I nagrodę na XXIII OKP im. Poświatowskiej w Częstochowie.

Prezentujemy trzy wiersze z książki, której premiera odbyła się 20 czerwca w Łódzkim Domu Kultury. Co ciekawe, prawie jednocześnie w krakowskim wydawnictwie Signo wyszedł kolejny tomik Jolanty Stelmasiak, zatytułowany *To moje żaby*.

ŚLADY

1.
czemu dotyka mnie szaleństwo
przecież jestem jedynie
na bezkresnym polu białym śniegiem

2.
to tylko ślady kuropatw
oczy do krwi pokłute
przez ostre powietrze

3.
to nic niewarte strzępki
usiane drobnym pismem
płatki śniegu

ZIARENKA

trud opisania pustyni
kolejno
po jednym ziarnku

uchwycić różnice
ton barwy

pozwolić by piasek
żył własnym życiem
a jednak ujarzmić

policzyć
lecz pozostawić
poczucie nieskończoności

niechaj przez ciebie przepłynie
sam stań się pustynią
ziarenkiem

potem wstań z martwych
spal kartkę

ZAPOMNIJ O BÓLU

mgła
postaraj się wmówić sobie
że warto wchodzić w dzień

jedź prosto pod słońce
wierz - świeci dla ciebie

przebijaj się przez mgłę
zapomnij o bólu

choć trudno jest uwierzyć
świt powstał dla ciebie